XVII Wotrek okresu zwykłego

Tekst Ewangelii (*Mt* 13,36-43): Wtedy odprawił tłumy i wrócił do domu. Tam przystąpili do Niego uczniowie i prosili Go: «Wyjaśnij nam przypowieść o chwaście!» On odpowiedział: «Tym, który sieje dobre nasienie, jest Syn Człowieczy. Rolą jest świat, dobrym nasieniem są synowie królestwa, chwastem zaś synowie Złego. Nieprzyjacielem, który posiał chwast, jest diabeł; żniwem jest koniec świata, a żeńcami są aniołowie.

Jak więc zbiera się chwast i spala ogniem, tak będzie przy końcu świata. Syn Człowieczy pośle aniołów swoich: ci zbiorą z Jego królestwa wszystkie zgorszenia i tych, którzy dopuszczają się nieprawości, i wrzucą ich w piec rozpalony; tam będzie płacz i zgrzytanie zębów. Wtedy sprawiedliwi jaśnieć będą jak słońce w królestwie Ojca swego. Kto ma uszy, niechaj słucha!

«Wyja?nij nam przypowie?? o chwa?cie»

Rev. D. Iñaki BALLBÉ i Turu
(Terrassa, Barcelona, Hiszpania)

Dzisiaj, za pomocą przypowieści o chwaście i pszenicy Kościół zaprasza nas do rozważania na temat współistnienia dobra i zła. Dobra i zła w naszych sercach, dobra i zła, które widzimy w innych i które widoczne jest w świecie.

«Wyjaśnij nam przypowieść» (Mt 13,36) - proszą Jezusa jego uczniowie. Także my dziś możemy więcej uwagi poświęcić naszej osobistej modlitwie, naszej codziennej relacji z Bogiem. — Panie, moglibyśmy rzec, wyjaśnij mi, dlaczego nie pogłębiam mojego życia wewnętrznego. Wyjaśnij mi, jak mogę być Ci bardziej wierny, jak mogę szukać Cię w mojej pracy lub w doświadczeniu, którego nie rozumiem i nie chcę. Jak mogę zostać wykwalifikowanym apostołem. Tym właśnie jest modlitwa, proszeniem Boga o “wyjaśnienia”. A jaka jest moja modlitwa? Czy jest szczera?, czy jest nieprzerwana?, czy jest ufna?

Jezus Chrystus zaprasza nas do tego, by mieć oczy zwrócone ku Niebu, naszemu wiecznemu domowi. Przeważnie żyjemy w zwariowanym pośpiechu i prawie nigdy nie zatrzymujemy się, by pomyśleć, że pewnego dnia, wcześniej czy później - nie wiemy kiedy, będziemy musieli zdać sprawę Bogu z naszego życia, z tego, jak zaowocowały dary, które nam ofiarował. I Pan nam mówi, że na końcu czasów odbędzie się żniwo. Na niebo mamy zasłużyć tutaj na ziemi, dzień po dniu, bez czekania na sytuacje, które być może nigdy nie nastąpią. Mamy bohatersko przeżywać to, co zwyczajne, to wszystko, co z pozoru nie wydaje się

niezwykłe ani wieczne. Żyć myśląc o wieczności i pomagać innym też tak myśleć!: paradoksalnie, «wysila się, by nie umrzeć ten człowiek, który ma umrzeć; i nie wysila się, by nie grzeszyć ten człowiek, który ma żyć wiecznie» (Święty Julian z Toledo).

Zbierzemy to, co zasialiśmy. Trzeba walczyć codziennie o 100%. A kiedy Bóg nas wezwie, abyśmy pokazali mu ręce pełne aktów wiary, nadziei i miłości. I oby się uobecniały w małych rzeczach i małych zwycięstwach, które codziennie przeżywane, czynią nas bardziej chrześcijanami, bardziej świętymi i bardziej ludzkimi.

My?li na dzisiejsz? Ewangeli?

- «Stara się by nie umrzeć człowiek, który ma umrzeć; i nie stara się, by nie grzeszyć człowiek, który ma żyć wiecznie» (Święty Julian z Toledo)

- «Od dnia Chrztu powinniśmy być przygotowani na przyjęcie łaski ożywiając wiarę w Pana, który nie pozwala, by zło zapuściło w nas korzenie» (Benedykt XVI)

- «Jezus często mówi o "gehennie ognia nieugaszonego", przeznaczonej dla tych, którzy do końca swego życia odrzucają wiarę i nawrócenie; mogą oni zatracić w niej zarazem ciało i duszę. Jezus zapowiada z surowością, że "pośle aniołów swoich: ci zbiorą z Jego Królestwa wszystkie zgorszenia i tych, którzy dopuszczają się nieprawości, i wrzucą ich w piec rozpalony" (Mt 13 41-42). On sam wypowie słowa potępienia: "Idźcie precz ode Mnie, przeklęci, w ogień wieczny!" (Mt 25, 41).» (Katechizm Kościoła Katolickiego, nr 1034)